



# GŁOS TOMASZOWSKI



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 1 STYCZNIA 1949 ROKU

Nr 1 (1302)

**Edward Ochab**

Członek KC PZPR, zastępca członka Biura Politycznego KCPZPR

## JUTRO NALEŻY DO NAS

Rok 1948 zapisał się złotymi zgłoskami w historii polskiego proletariatu. Po przez pokolenia trwać będzie pamięć o wielkim Kongresie Jedności Klasy Robotniczej, o Kongresie, który przegrupował i zmobilizował siły ludu pracującego do nowej ofensywy do marszu ku Socjalizmowi.

Rok 1948 był rokiem likwidacji rozłamu w szeregu proletariatu nie tylko w Polsce, ale również w Rumunii, na Węgrzech, w Bułgarii i Czechosłowacji. We wszystkich tych krajach demokracji ludowej jedność rozdziła się w procesie ostrej, zaciętej, nieubłaganej walki klasowej, walki z prawicą socjaldemokratyczną i jej agentami, reprezentującymi w ruchu robotniczym wpływy burżuazyjne i drobnomieszczańskie.

Walka ta była w Polsce utrudniona wskutek przejawiania się odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego, które groziło partii zepchnięciem na manowce oportunistów.



„Pod sztandarami marksizmu-leninizmu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza poprowadzi masę do walki o socjalizm. Jest to droga wypróbowana, pewna i jedyna. Rewolucyjni polscy robotnicy znają tę drogę i osiągnęli już na niej zwycięstwa”.

(BOLESŁAW BIERUT)

Przewycięzenie ideologiczne i organizacyjne grupy prawicowej na plenarnych posiedzeniach KC PPR w czerwcu, w lipcu, we wrześniu i w kampanii Plenum — ułatwiło również walkę o rozbiicie prawicy w PPS i wyrzucenie elementów WRN-owskich poza nawias ruchu robotniczego. Jedności ruchu robotniczego w Polsce nie budowaliśmy na fundamentach znikłego kompromisu ideologicznego, nie operowaliśmy na oszukańczej koncepcji rękomej syntezy dwóch przeciwstawnych nurtów w ruchu robotniczym, lecz zbudowaliśmy na granitowym fundamencie marksizmu-leninizmu. Dlatego też będzie to jedność niewzruszona, trwała, twórcza i płodna

jedność raz na zawsze, jedność potęgująca siły i zdolności ofensywne proletariatu, zapowiadająca nowe historyczne zwycięstwa mas pracujących.

W walce o słuszną linię klasową, w walce o jedność na bazie marksizmu-leninizmu, w walce o międzynarodowy proletariacki, wyrosła i okrzepła ideologicznie Polska Klasa Robotnicza. O nowym wyższym stopniu świadomości, o nowych ideologicznych potrzebach proletariatu świadczy również ogromny wzrost popytu na literaturę marksistowską i imponujący choć wciąż jeszcze nie dostateczny wzrost nakładu książek, broszur i czasopism partyjnych.

O nowym wyższym stopniu świadomości polskiej klasy robotniczej świadczy jeszcze wymowniej jej nowy stosunek do pracy w unarodowionym przemyśle i transporcie, świadczy ogromny wzrost zasięgu i poziomu współzawodnictwa pracy, świadczy wspaniały Czyn Kongresowy.

Klasa robotnicza w ciągu roku 1948 sama wyrosła o całą głowę, a równocześnie zacieśnił się i okrzepił sojusznik robotniczo-chłopski. Podniósł się wysoko autorytet klasy robotniczej i jej zjednoczonej partii wśród najszerszych mas narodu. Każdy ucziwy Polak może z uznaniem i dumą stwierdzić fakt, że w ciężkich warunkach roku 1948-go, przy powtarzających się próbach dyskryminowania gospodarstwa polskiego przez państwa marszallowskie, nasza produkcja przemysłowa dzięki klasie robotniczej i inteligencji technicznej wzrosła o około 30 proc., tj. blisko 10 proc. ponad plan, osiągnając w przeliczeniu na głowę ludności poziom niemal 2-krotnie wyższy niż przed wojną.

Rok 1948 będzie pamiętny w dziejach odbudowy naszej gospodarki narodowej również z tego względu, że po raz pierwszy po wojnie osiągnęliśmy samowystarczalność w podstawowej dla żywienia kraju produkcji zbożowej, tworząc równocześnie niezbędne rezerwy a nawet eksportując niewielkie nadwyżki.

Na gruncie osiągnięć produkcyjnych, przy poważnym usprawnieniu pracy spółdzielczego i państwowego aparatu handlowego, poprawiała się systematycznie sytuacja materialna mas robotniczych, których realne zarobki przekroczyły z końcem roku 1948 przeciętną przedwojenną.

Niewiele krajów może pochwycić się podobnymi osiągnięciami.

Do aktywów roku 1948 należałoby wstawić nasze poważne osiągnięcie na od-

ciunku oświaty i szkolnictwa wyższego oraz na odcinku kultury i sztuki. Oczywiście, nie uważamy wyników już osiągniętych za dostateczne, nie zamykamy oczu na poważne braki, niedociągnięcia i błędy, ale ogólny bilans minionego roku w życiu kulturalnym podobnie jak w życiu politycznym i

chosłowacji i trwającą od szeregu miesięcy ofensywę Chińskiej Armii Ludowej. Kompromitujący krach planów i prób zorganizowania przez agentów imperializmu anglosaskiego puczu w Czechosłowacji i nieoczekiwane dla imperialistów pełne zwycięstwo ludu czeskiego świadczą nie tylko o

ogromnego kontynentu azjatyckiego, zwycięstwo robotników Czechosłowacji, jedność organiczna proletariatu i dalsza konsolidacja polityczna w krajach demokracji ludowej, bohaterska walka narodu greckiego i milionowych rzesz robotniczych we Francji, Italii i innych państ-

dobrodziejstw planu Marshalla, we fryzowanych lub jawnie oszukańczych bilansach politycznych mijającego roku, w chełpliwych frazesach pismaków na służbie kapitału dźwięczy nuta melancholii niewiary, a często i rozpacz.

Burżuazja nie rozumie i nie chce zrozumieć rzeczywistości, szuka ratunku w mistycyzmie i zwyczajnym szarłataństwie, czepia się rozpaczliwie czarnej sztany kleszej, ogłusza i ogłupia samą siebie wrzaskiem o bombie atomowej, o produkcji amerykańskiej, o zapasach złota itd. itp. Ale daremnie próbuje sama uwierzyć w napuszone tyrady swych polityków i rzekomo zbawienne plany swych ekonomistów. Wszelkie kłamstwa, wszelkie frazesy, wszelkie szatańskie zaklęcia i prorocтва znajdą się w prasie i sztuce burżuazji, w komentarzach sylwestrowych i noworocznych, nie znajdą jednak ani radości, ani wiary w przyszłość.

Nie ma czym pochwalić się obóz imperialistyczny w roku 1948 i niczego dobrego nie może spodziewać się od nowego roku, który dla kapitalizmu będzie przede wszystkim nowym krokiem do grobu.

Polska klasa robotnicza, uzbrojona w ostry oręż uchwala i wskazań Kongresu Zjednoczeniowego ma wszystkie dane po temu aby walczyć u boku mas pracujących Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, w sojuszu z proletariatem i wszystkimi siłami postępowymi na Zachodzie i w krajach zależnych, kierując pracą całego narodu buduje silną i szczęśliwą Polskę.

My z dumą sumujemy wyniki roku 1948 i z głęboką wiarą w swe siły myślimy o nowych wysiłkach i nowych zwycięstwach w nadchodzącym roku.

JUTRO NALEŻY DO MAS PRACUJĄCYCH DO OBOZU POKOJU I POSTĘPU DEMOKRACJI I SOCJALIZMU”.



gospodarczym jest niewątpliwie dodatni.

Świadczy to, że naród i kierująca nią partia idzie po słusznej drodze.

Nasze poważne sukcesy na froncie wewnętrznym umacniają naszą pozycję na arenie międzynarodowej. Świadczą o tym liczne fakty a między innymi Warszawska Konferencja 8 Ministrów Spraw Zagranicznych, która tak zdecydowanie wypowiedziała się przeciw odbudowie imperializmu niemieckiego, przeciw knowaniom anglosaskich pretendentów do panowania nad światem, w obronie pokoju i wolności narodów, w obronie granic polskich na Odrze i Nysie — granic pokoju.

W tymże duchu wypowiedział się wielki Kongres Pokoju we Wrocławiu, kongres, który skupił przodujących działaczy kultury wielu narodów, a wyraził uczucia, tęsknotę i wolę setek milionów prostych ludzi i wszystkich miłujących wolność narodów świata.

Wbrew rachubom oligarchów finansowych z Wall Street i City rok 1948 — rok działania tzw. „planu Marshalla” nie przyniósł konsolidacji obozu imperialistycznego i nie osłabił obozu demokratycznego i socjalistycznego. Naodwrot pogłębił się rozkład i zaostriły się kłótnie między imperialistami a wzrucił się, okrzepł wewnętrznie i zdobył nowe, ważne pozycje obóz antyimperialistyczny. Spośród mnóstwa faktów, ilustrujących ten dwustronny rozwój, należy podkreślić wypadki lutowe w Cze-

szechosłowacji i trwającą od szeregu miesięcy ofensywę Chińskiej Armii Ludowej. Kompromitujący krach planów i prób zorganizowania przez agentów imperializmu anglosaskiego puczu w Czechosłowacji i nieoczekiwane dla imperialistów pełne zwycięstwo ludu czeskiego świadczą nie tylko o

ogromnego kontynentu azjatyckiego, zwycięstwo robotników Czechosłowacji, jedność organiczna proletariatu i dalsza konsolidacja polityczna w krajach demokracji ludowej, bohaterska walka narodu greckiego i milionowych rzesz robotniczych we Francji, Italii i innych państ-

dobrodziejstw planu Marshalla, we fryzowanych lub jawnie oszukańczych bilansach politycznych mijającego roku, w chełpliwych frazesach pismaków na służbie kapitału dźwięczy nuta melancholii niewiary, a często i rozpacz.

Wszystkim naszym Czytelnikom,  
Przyjaciółom i Prenumeratorom  
z okazji

NOWEGO ROKU

zasyłamy serdeczne życzenia

Redakcja „Głosu”













